

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K.J.

przeciwko Wielospecjalistycznemu Szpitalowi Powiatowemu Spółce Akcyjnej
w T. i Spółdzielni Inwalidów "N." w K.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie, odprawę pieniężną
i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2017 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt VIII Pa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt IV i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w T. ustalił, że powódki [...] były zatrudnione w pozwanej Spółdzielni Inwalidów „N.” w K. na podstawie umów o pracę na czas nieokreślony do dnia 30 lipca 2013 r. (pkt 1); zasądził od pozwanej Spółdzielni na rzecz K.J. kwoty po 4.953 zł tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów oraz tytułem odprawy (pkt 2); zobowiązał

pozwana Spółdzielnię do wydania K. J. świadectwa pracy w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku (pkt 3); oddalił powództwa wszystkich powódek o ustalenie istnienia stosunku pracy za dalszy okres w stosunku do pozwanej Spółdzielni (pkt 4); oddalił powództwo pozostałych powódek o wynagrodzenie w stosunku do pozwanej Spółdzielni i w całości w stosunku do pozwanego Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w T. (pkt 5); umorzył postępowanie z powództwa K.J. w stosunku do pozwanego Szpitala (pkt 6) oraz orzekł o opłatach sądowych i kosztach postępowania.

W sprawie tej powódka K. J. po ostatecznym sprecyzowaniu żądań domagała się ustalenia istnienia stosunku pracy pomiędzy nią a pozwaną Spółdzielnią do dnia 31 lipca 2013 r., ustalenia, że rozwiązanie z nią stosunku pracy nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów, a przyczyną zwolnienia były przyczyny niedotyczące pracowników, określone w ustawie „o zwolnieniach grupowych”, zasądzenia od pozwanej Spółdzielni kwoty 4.953 zł tytułem odszkodowania oraz tej samej kwoty tytułem odprawy, w obydwu wypadkach z ustawowymi odsetkami i wydania świadectwa pracy potwierdzającego zatrudnienie do dnia 31 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że wszystkie powódki początkowo były pracownicami pozwanego Szpitala. Z dniem 1 sierpnia 2010 r. przeszły do pozwanej Spółdzielni w trybie art. 23¹ § 1 k.p. na podstawie umowy z dnia 28 czerwca 2010 r., zawartej przez dotychczasowego i nowego pracodawcę na okres od 1 sierpnia 2010 r. do 31 lipca 2013 r. W dniu 30 lipca 2013 r. pozwana Spółdzielnia rozwiązała z pozwanym Szpitalem umowę z dnia 28 czerwca 2010 r. bez zachowania okresu wypowiedzenia, informując powódki, że z dniem 31 lipca 2013 r. stały się one pracownicami Szpitala. Zarówno w dniu 31 lipca, jak i w sierpniu 2013 r. powódki stawiały się do pracy w Szpitalu, pozostawały w gotowości do pracy i podpisywały listy obecności. Powódki nie otrzymały od pozwanej Spółdzielni pism wypowiedających stosunek pracy. W dniu 31 lipca 2013 r. pozwany Szpital zawarł umowę z inną firmą na kompleksowe sprzątanie od dnia 1 sierpnia 2013 r. i od tej daty czynności sprzątania wykonywały pracownice tej firmy.

Przy takich ustaleniach Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w dniu 30 lipca 2013 r. powódki po raz ostatni świadczyły pracę jako pracownice pozwanej

Spółdzielni, a w dniu następnym zostały przez tego pracodawcę porzucone. W tej sytuacji za zasadne uznał żądania ustalenia, że do wskazanej daty powódki pozostawały w stosunku pracy z pozwaną Spółdzielnią. Sąd Rejonowy podniósł, że skoro nie doszło do przekazania powódek do pozwanego Szpitala, a pozwana Spółdzielnia rozwiązała z nimi umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, to powódki mogą domagać się od pracodawcy odszkodowania na podstawie art. 56 § 1 w związku z art. 47¹ k.p. oraz odprawy przysługującej na podstawie art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, a nadto wydania stosownych świadectw pracy. Sąd uwzględnił te roszczenia w stosunku do powódki K.J., ponieważ tylko ona wystąpiła z takimi żądaniami.

Apelację od powyższego wyroku wniosły powódki (za wyjątkiem K.J.) oraz pozwana Spółdzielnia.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w G. zmienił powyższy wyrok w pkt 1 i 4 w ten sposób, że ustalił, iż pomiędzy powódkami (poza K. J.) i pozwaną Spółdzielnią w okresie od 31 lipca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. istniał stosunek pracy (pkt I ppkt 1); ustalił, że pomiędzy powódką K. J. i pozwaną Spółdzielnią istniał stosunek pracy w dniu 31 lipca 2013 r. (pkt I ppkt 2); zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 5 częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanej Spółdzielni na rzecz powódek (poza K. J.) wskazane kwoty tytułem wynagrodzenia i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za okres od 31 lipca 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. (pkt II); oddalił apelację powódek w pozostałej części (pkt III); uchylił zaskarżony wyrok w pkt 2 oraz w pkt 3 (w części dotyczącej powódki K.J.) w całości i przekazał w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (pkt IV); zmienił zaskarżony wyrok w pkt 8 (dotyczącym opłaty) częściowo (pkt V); odrzucił w pozostałej części apelację pozwanej Spółdzielni (pkt VI) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt VII).

Stając na stanowisku, że umowa z dnia 28 czerwca 2010 r. nie została przez pozwaną Spółdzielnię skutecznie rozwiązana i obowiązywała do dnia 31 lipca 2013 r. oraz że nie doszło do rozwiązania umów o pracę z powódkami, Sąd odwoławczy uznał, że skoro powódki w tym dniu wykonywały pracę zgodnie z

grafikiem, to należy im się wynagrodzenie stosownie do art. 80 k.p. Z kolei, skoro w dniu 1 sierpnia 2013 r. powódki stawiały się do pracy na polecenie brygadzystki - pracownicy pozwanej Spółdzielni oraz przez cały sierpień 2013 r. stawiały się do pracy zgodnie z grafikiem sporządzonym przez pozwaną Spółdzielnię i podpisywały listy obecności przekazane przez tego pracodawcę, to należy uznać, że po pierwsze - ich stosunki pracy trwały do dnia 31 sierpnia 2013 r. oraz po drugie - powódki wykazały gotowość do pracy w tym okresie, a w konsekwencji powinny otrzymać wynagrodzenie przewidziane w art. 81 § 1 k.p. Z tego względu Sąd drugiej instancji uznał również za uzasadnione zgłoszone przez powódkę K. J. żądanie ustalenia, że łączył ją stosunek pracy z pozwaną Spółdzielnią w dniu 31 lipca 2013 r.

W odniesieniu do powódki K.J. Sąd drugiej instancji uznał za zasadny podniesiony przez pozwaną Spółdzielnię zarzut naruszenia art. 30 § 1 pkt 3 w związku z art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. W ocenie tego Sądu, w dniu 31 lipca 2013 r. nie doszło do rozwiązania umów o pracę łączących powódki z pozwaną Spółdzielnią. W sprawie brak jest ustaleń dotyczących sytuacji powódki K.J., która jako jedyna twierdziła, że pozwana Spółdzielnia rozwiązała z nią umowę o pracę. Wymaga więc ustalenia, czy pomiędzy stronami doszło do rozwiązania umowy o pracę przez porozumienie stron, wypowiedzenie umowy lub w sposób konkludentny przez czynności inne niż poinformowanie powódki o przekazaniu jej do pozwanego Szpitala. Sąd odwoławczy podkreślił, że „zastosowanie wyżej wymienionych przepisów prawa materialnego do niewystarczająco ustalonego stanu faktycznego jest naruszeniem prawa materialnego”, a „brak ustaleń w tym kierunku skutkował uchYLENIEM wyroku Sądu pierwszej instancji w tej części ponieważ nie została rozpoznana istota sprawy”, co uzasadnia zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. W tej sytuacji konieczne jest bowiem szczegółowe ustalenie, w oparciu o przesłuchanie stron, stosunków prawnych łączących powódkę K. J. z pozwaną Spółdzielnią po dniu 31 lipca 2013 r. i dokonanie oceny, czy doszło do rozwiązania umowy o pracę, a jeśli tak, to na skutek jakiego zdarzenia, w jakim trybie i z jakich przyczyn, a następnie przeprowadzenie oceny zasadności żądań zgłoszonych przez powódkę.

W zażaleniu na powyższy wyrok pozwana Spółdzielnia zaskarżyła go w zakresie pkt IV (w części odnoszącej się do powódki K.J.), zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, tj. zbadał materialnoprawne podstawy dochodzonego przez powódkę K. J. roszczenia i orzekł w oparciu o zgromadzony i oceniony w sprawie materiał dowodowy.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy orzeczenie to zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek wymienionych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., tj. czy sąd ten trafnie zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy sprawdza więc, czy rzeczywiście wchodziła w rachubę podstawa nieważności postępowania, bądź czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd odwoławczy, opierając wyrok w zaskarżonej części na art. 386 § 4 k.p.c., odwołał się do przesłanki nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, jednak nie wykazał wystąpienia tej podstawy orzeczenia kasatoryjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że uregulowanie apelacji w Kodeksie postępowania cywilnego jako rozpoznawczej apelacji pełnej przesądza, iż celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd pierwszej instancji, jak i przez strony, przy czym

chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej. Z tego względu zamieszczenie w § 4 art. 386 k.p.c. zwrotu „tylko w razie” jest wyrazem założenia, że rozpoznanie sprawy na skutek apelacji powinno doprowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a jedynie wyjątkowo do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (por. postanowienie z dnia 11 października 2016 r., I PZ 12/16, LEX nr 2155206 i powołane w nim orzeczenia). Ograniczona do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji jest wyznacznikiem rozpoznawczego charakteru apelacji jako środka odwoławczego od wyroków sądów pierwszej instancji. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może zatem nastąpić tylko w ściśle określonych przypadkach, które nie powinny być interpretowane rozszerzająco.

W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie również wyjaśniano, że do nierozpoznania istoty sprawy, o którym stanowi art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna albo procesowa unicestwiająca roszczenie. Inaczej rzecz ujmując, sąd pierwszej instancji nie orzeka o istocie sprawy, gdy niezasadnie uwzględni zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej bądź orzeknie o roszczeniu w stosunku do strony, której nie przysługiwała w danej sprawie legitymacja materialna (i procesowa), gdy bezpodstawnie uwzględni zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzy zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy - z powodu przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że został on objęty prekluzją procesową. Nie zachodzi natomiast nierozpoznanie istoty sprawy, jeżeli rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej roszczenie, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego (por. np. postanowienia z dnia 5 maja 2016 r., II PZ 1/16, LEX nr 2052525 oraz z dnia 16 listopada 2016 r., I PZ 20/16, LEX nr 2166374 i szeroko powołane w nich orzecznictwo). Nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie

oznacza również potrzeba uzupełnienia podstawy faktycznej orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036). Przyjmuje się, że ponieważ - ze względu na przyjęty model apelacji pełnej - postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego, to usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym, a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie z dnia 11 października 2016 r., I PZ 13/16, LEX nr 2152383 i powołane w nim orzecznictwo).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał jej istotę. Poczynił bowiem ustalenia niezbędne dla zastosowania prawa materialnego, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia ocenę, że doszło do „porzucenia” przez pracodawcę wszystkich powódek, w tym powódki K.J., co czyniło zasadnym jej żądania wydania świadectwa pracy oraz zasądzenia odszkodowania z tytułu rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie (art. 56 § 1 w związku z art. 47¹ k.p.) i odprawy przysługującej z tytułu rozwiązania umowy o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika (art. 8 ustawy o zwolnieniach grupowych). Zakwestionowanie tej oceny przez Sąd odwoławczy nie oznacza wystąpienia warunków z art. 386 § 4 k.p.c., gdyż z punktu widzenia tego przepisu argumentacja Sądu pierwszej instancji nie ma znaczenia.

Braki w ustaleniach poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie oznaczają również wystąpienia przesłanki uchylenia wyroku, jaką jest konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przesłanka ta zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Jeżeli konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął, nie zachodzi podstawa do uchylenia wyroku, gdyż sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym

zakresie (por. np. postanowienie z dnia 16 listopada 2016 r., I PZ 20/16, LEX nr 2166374 i powołane w nim orzecznictwo). Skoro Sąd odwoławczy uznał, że przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie są wystarczające dla rozstrzygnięcia sporu i wymagają uzupełnienia (co wynika z wytycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia) i jednocześnie nie stwierdził, że dowody, które Sąd pierwszej instancji przeprowadził, są nieprzydatne w sprawie (art. 227 k.p.c.), to nie tylko mógł, ale wręcz powinien, procedować i - stosownie do wniosków dowodowych stron albo z urzędu - uzupełnić stan faktyczny sprawy w zakresie niezbędnym dla jej rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.

kc